Nr: 61.
Poniedziałek.
D. 12. Marca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Władysław Łokietek Król, umarł 1333.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Pierwszy tydzień postu! jakże odmieniona postać stolicy od przeszłego tygodnia. Gotowalnie Dam próżnują, maski nie wiszą przed sklepami modniarek, rogi ulic ogołocone z licznych afiszów, wzywających na redutę i rozmaite bale; w nocy nie słychać ustawicznego hałasu przejeżdżających setnych pojazdów; muzyki umilkły po [illegible]wiarniach. W ogólności uważano: iż tego karnawału w Warszawie było nierównie więcej niż zwykle balów płatnych, a mniej niż dawniej balów dawanych w domach znakomitych osób. Lecz w ostatnie dni zapust nie tylko czas przepędzano na zabawach. Pobożne tłumy napełniały kościoły Panien Sakramentek gdzie zwykle w te dni odprawia się nabożeństwo. We czwartek w kościele Katedralnym znajdowało się także wielu słuchaczów na kazaniu, które miał znany z płynnej wymowy JX. Kanonik Czarnecki, i przez cały wielki post w każdy czwartek po południu kazanie mieć będzie.

Wczoraj na obudwu Teatrach nie wielu znajdowało się widzów. Lecz zato nowo otworzone widowisko w Marywilu sprowadziło dosyć ciekawych.

Słychać: iż w dzień S. Józefa ma być maskarada w Teatrze narodowym połączona z widowiskiem Scenicznem i Baletem.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Londynu 23. Lutego.

W Izbie niższej na posiedzeniu d. 20 odczytano petycją mieszkańców Nottingham ale jej niekazano drukować, bo zawierała w sobie niekonstytucyjne wyrażenia: mówiono w niej o obywatelach których patryotyzm na rusztowanie poprowadził. Na posiedzeniu d. 21. przeciągnęły się późno w noc narady względem Neapolu. P. Mockintosh żądał jak Lord Grey w Izbie wyższej, ażeby Izbie udzieloną była Korrespondencja Ministrów z obcemi Rządami, o ile się tyczyła stosunków Neapolitańskich. Większością 194. głosów przeciwko 125. odrzucono ten wniosek. Oto są ważniejsze miejsca z głosu P. Mackintosh: „Szczególniejszego rodzaju napaści dopuszczono się na Królestwo Neapolitańskie. Jeżeli ten kraj ma ulec zagranicznemu jarzmu, będzie potrzebą, będzie interesem całego świata, ująć się za nim; bo im bardziej uciemiężają jaki naród, tem więcej cierpienia jego, obchodzić powinny, wszystkie narody całego świata, a najbardziej naród W. Brytanji, naród który od wieków wolność i niepodległość swoją wśród zwalisk obalonych tronów utrzymać, i uciemiężonym pewne i bezpieczne schronienie dać umiał; do

nas należy badać, nam roztrząsać, czyli mężowie którym władza dostała się w udziale, uczynili powinność swoją, i czyli Ministrowie Króla, widząc, że błysła pierwsza iskierka, która powszechnym pożarem Europie grozi, dokładali wszelkich sił, aby ją ugasić. Jak się skończy ta nieszczęśliwa wojna, o tem jeszcze z pewnością zaręczyć nie można, lubo podług wszelkiego podobieństwa do prawdy zdaje się rzeczą prawie niewątpliwą, iż Neapolitanie granic państwa swego przeciw wyćwiczonemu wojsku zasłonić niepotrafią, kiedy ten kraj ma tylko naród na swoją obronę. Jednakże w dawnych a nawet i w nowszych czasach są chlubne przykłady, że naród do rozpaczy i zemsty doprowadzony, każdy napad odeprzeć umiał; a choćby Neapolitanie stolicę swoją i wszystkie twierdze stracili, mam nadzieję, że ten naród przyjąwszy raz Konstytucją Hiszpańską, przyjmie i sposób obrony tego narodu, i cofnie się w góry. Dowiedzieć się, o ile Rząd wielkiej Brytanji do środków przez Sprzymierzone Mocarstwa przedsiębranych należał, jest zamiarem moim, i dla tego żądam udzielenia Korrespondencji z Opawy, w czem ma związek z wtargnieniem w granicę Neapolitańską.

Są jeszcze ludzie, u których przywiązanie do wolności nie ze wszystkiem wygasło, i którzy dla niej wszystkio poświęcić gotowi.‟

Na posiedzeniu Izby wyższej d. 22 Lutego uchwalono 50,000 funtów Szterlingów dla Królowej i odesłano uchwałę do Izby niższej. Za drugiem odczytaniem bilu przyszło do żywych i długich sporów, do których nawet należał Arcybiskup Kanterbury, dotknięty osobiście przez Hrabiego Darnley; Mówił między inhemi te słowa: „Żądania Królowej są ważne, wypuszczenie imienia swego ma za ważne; ale jej nie o to idzie ażeby się za nią modlono, ale jakim sposobem modlić się za nią będą. Wszakżeż i tak się za nią modlą jak za wszystkich człouków rodziny królewskiej. Z resztą modlemy się i za wszystkich członków kościoła. Cel więc religijny już jest dopięty; umieszczenie imienia królowej w liturgji kościelnej, byłoby tylko łaską i grzecznością. (*curtosy*).

W Westminsterhall pracują żywo nad urządzeniem Koronacji Królewskiej.

Z Paryża d. 28. Lutego.

Posiedzenie Izby Deputowanych w d. 11 Lutego było bardzo burzliwe z powodu petycji Kapitana Duhaux który się uskarżał, iż utracił połowę żołdu. Liberaliści którzy wzięli obronę wojska, obwinieni byli przez większość Izby, że chcą ciągle wzniecać niespokojność. Deputowany Perrier oświadczył, iż życie Liberalnych jest zagrożone, iż w każdej chwili gotów jest swoje poświęcić. P. B. Constant, stawał silnie w obronie wojska; i mówił przeciwko samowolności która je ujarżmia. P. de Serre powstawał z ogniem przeciwko Liberalnym, i oświadczył, iż jeżeli ich postępowanie się niezmieni, Rząd będzie musiał chwytać się innych środków. Po tem oświadczeniu zapytał o Wielu Ministra: kiedy myśli wysłać ich na brzegi Gwinei. P. Perrier zeznał, iż Ministrowie rozkazują Ajentom policyjnym wymyślać różne spiski, kartki buntownicze przybijać, ażeby tym sposobem wciągnąć i potępić Liberalistów.

P. B. Constant powołanym był Sądownie, ażeby zeznał skąd wie iż ostatnia Explozja w Tulerjach nie była dziełem Liberalnych. Na to wezwanie oświadczył iż jako Deputowany w Izbie ale nie przed Sądem pytanym być powinien. Zpublicznych doniesień okazuje się, iż istotnie Antiliberaliści byli tej explozji sprężyną, wymieniają nawet osoby należące do Dworu Królewskiego. Prokurator Bellart zaprzecza tym doniesieniom, i żąda ażeby P. B. Constant pociągnionym był do tłumaczenia za to że powiedział w Izbie, iż zna sprawców spisku Tiuleryjskiego. G. H.

L. L. Dnia dzisiejszego wyciągnięto numera następujące: 75. 3. 59. 56. 80.

T. N. Jutro Drama: Machabeusze.